

Sygn. akt IX Ka 1303/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Grzesiak

Sędziowie: SO Jan Klocek (spr.)

SR del. Grzegorz Iwoła

Protokolant: st.sekr.sądowy Dorota Ziółkowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Roberta Jagusiaka

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013 roku

sprawy G. M.

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Końskich

z dnia 12 czerwca 2013 roku sygn. akt II K 891/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych należnych za postępowanie odwoławcze.

IX Ka 1303/13

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Końskich oskarżył G. M. o to, że w dniu 8 lipca 2012 roku w W., województwa (...), zadając uderzenia w głowę P. K. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci złamania żuchwy skutkującymi naruszeniem czynności narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Kielcach oskarżonego G. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, stanowiącego występki z art. 157 § 1 kk i za to na podstawie tegoż przepisu wymierzył mu karę w rozmiarze ośmiu miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący dwa lata.

Na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w ilości czterdziestu stawek dziennych, przy przyjęciu, iż jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie dziesięciu złotych.

Na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego P. K. nawiązkę w kwocie czterech tysięcy złotych.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. kwotę osiemset dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy tytułem zwrotu kosztów obrony oskarżonego z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Końskich z dnia 12 czerwca 2013 roku wniósł obrońca oskarżonego i na podstawie art. 444 kpk i art. 447 § 1 kpk zaskarżył w całości wyrok i na podstawie art. 438 § 3 kpk zarzucił wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku, a polegający na ustaleniu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, mimo, iż konsekwentnie nie przyznał się do winy, a jego wyjaśnienia są zgodnie z prawdą i w konsekwencji naruszenie art. 5 i 7 kpk.

Wskazując na powyższe obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i uniewinnienie oskarżonego.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom zawartym w apelacji Sąd I Instancji zebrał wszystkie istotne dowody w sprawie, poddał je gruntownej ocenie i wysnuł z niej trafne końcowe wnioski oparte na zasadach wiedzy i logiki.

Sposób analizy dowodów i tok rozumowania przedstawił w spełniającym ustawowe wymogi uzasadnienia przez co mogła nastąpić pełna kontrola instancyjna, która wypadła pozytywnie dla zaskarżonego orzeczenia.

Wnoszący apelację zarzuca naruszenie przepisów art. 5 i 7 kpk wskazując, że Sąd oparł się głównie na zeznaniach świadka J. G., co zdaniem skarżącego było o tyle nieprawidłowe, że tenże świadek miał być niewiarygodny. Obrońca oskarżonego nie zauważa jednak, że Sąd Rejonowy przyjmując sprawstwo G. M. oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadka J. Z. – co wyraźnie podkreśla na stronie czwartej uzasadnienia (por. karta 124). Świadek ten bardzo szczegółowo zrelacjonował przebieg zdarzenia i jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy jego relacja nie była jednoznacznie korzystna dla pokrzywdzonego, bowiem wedle J. Z. to pokrzywdzony zaczepiał oskarżonego używał wobec niego słów wulgarnych i rzucił w niego butelką.

W tym zakresie relacja świadka była całkowicie zbieżna z wyjaśnieniami oskarżonego, a zatem sformułowanie w apelacji stwierdzenia, że Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego należy uznać za zarzut bezpodstawny. Istotną różnicą między linią obrony oskarżonego a przyjętymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami była tylko okoliczność, w którym momencie całego zdarzenia oskarżony zadał ciosy pokrzywdzonemu, bo to że tak się stało było w sprawie oczywiste i wynikało chociażby z wyjaśnień oskarżonego. Sąd Rejonowy dysponując zeznaniami świadków w tym zakresie oraz logicznie analizując stan upiłstwa pokrzywdzonego był uprawniony do poczynienia ustaleń, że oskarżony uderzył pokrzywdzonego nie broniąc się przed nim lecz w krótkim czasie po tym jak pokrzywdzony rzucił w oskarżonego butelką, po czym zaległ na ziemi. Wówczas G. M., kiedy już nie było dla niego żadnego stanu zagrożenia i w sytuacji kiedy nie odniósł żadnych obrażeń po zachowaniu się pokrzywdzonego podszedł do leżącego P. K. i zadał mu ciosy.

W świetle powyższych nie mogło być mowy o jakiegokolwiek obronie koniecznej po stronie oskarżonego.

Sąd Rejonowy dysponując takimi dowodami nie mógł poczynić innych ustaleń. Nie sposób było zatem uznać, że tenże Sąd dopuścił się obrazy art. 7 kpk. Skoro tak to Sąd I Instancji dokonując ustaleń faktycznych był związany dokonaną

przez siebie oceną dowodów i nie mógł ustalać faktów sprzecznie z dowodami, którym dał wiarę i zarazem zgodnie z tymi, którym odmówił wiary, jak tego oczekuje obrońca.

W apelacji sformułowano także zarzut pogwałcenia art. 5 kpk nie precyzując na czym miało to polegać. W tych okolicznościach należy tylko przypomnieć, że sformułowana w § 1 tego przepisu zasada domniemanie niewinności oznacza traktowanie oskarżonego jako niewinnego dopóki domniemanie niewinności nie zostanie obalone, a następuje to dopiero w wyroku stwierdzającym winę sprawcy. Analiza akt sprawy wiedzie do przekonania, że Sąd Rejonowy traktował oskarżonego w trakcie całego postępowania jako osobę niewinną i przez to zgodnie z art. 410 kpk analizował wszelkie okoliczności ujawnione w sprawie zarówno te przemawiające na korzyść G. M. jak i te pogarszające jego sytuację procesową. Jednakże po przeprowadzeniu całości materiału dowodowego w sprawie nie było wątpliwości co do sprawstwa G. M., a zatem reguła in dubio pro reo w tym przypadku nie mogła mieć zastosowania.

W świetle powyższych należało uznać, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia nie został wykazany w apelacji, bowiem jej autor nie przekonał, że zarzucany błąd wynikał bądź to z niepełności postępowania dowodowego bądź to z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Nie wykazano także, że zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Przez to apelacja nie wykracza poza nieistotną polemikę z prawidłowo dokonаныmi ustaleniami Sądu Rejonowego.

Skoro zarzut stawiany w apelacji nie potwierdził się a skarga apelacyjna nie odwoływała się do bezwzględnych przyczyn odwoławczych to apelację należało uznać za oczywiście bezzasadną. Tym samym kierując się treścią art. 437 § 1 kpk zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Zasądzono stosowne wynagrodzenie dla adwokata udzielającego obrony z urzędu, a w końcu kierując się treścią art. 626 § 1 kpk i art. 17. 1. Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych - DZ. U nr 49 poz. 223 z 1983 roku – zwolniono oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym uznając, że sytuacja materialna oskarżonego sprzeciwia się zasądzenia od niego tychże kosztów.

SSR (del) Grzegorz Iwoła SSO Leszek Grzesiak SSO Jan Klocek